
Ks. Józef Fux MS – pierwszy superior na polskiej ziemi

Urodził się 10 maja 1872 r. w miejscowości Embd, w kantonie Valais (Szwajcaria), jako syn Liberatora Fuxa i Katarzyny z domu Lenghen.

Józef wzrastał w dobrej atmosferze, w rodzinie, w której kwitło życie chrześcijańskie. Fundament pod jego wiarę, przez częste praktyki religijne, położyła matka. Po ukończeniu szkoły ludowej w Embd Józef postanawia poświęcić swoje życie dla Jezusa Chrystusa jako misjonarz. W tym celu 20 grudnia 1887 r. udaje się do Szkoły Apostolskiej Misjonarzy Matki Bożej z La Salette w Loeche, w kantonie Valais. Był to stary zamek La Sousele z majątkiem ziemskim hrabiego Leona de Verra, który Saletyni (ks. Archier i ks. Chapuy) wydzierżawili 1.11.1880 r. na seminarium zakonne. Jak wiemy, w tym czasie wyszły urzędowe dekry francuskiego ministra Juliusza Ferry nakazujące zamykanie szkół zakonnych. Aby zabezpieczyć przyszłość Zgromadzenia, przełożeni postanowili udać się na wygnanie do Szwajcarii.

Po małych przeróbkach La Sausie, już 22.10.1881 r. ks. Jan Berthier otworzył tu Wyższe Seminarium Duchowne Misjonarzy Matki Bożej z La Salette, a 24 maja 1886 r. Niższe Seminarium – tzw. Szkołę Apostolska. To w tej Szkole

Apostolskiej Józef Fux z wielkim zapałem odawał się studiom, ćwiczeniom duchowym, a w wolnych chwilach pracy fizycznej. W październiku 1890 r. z powodu trudności lokalowych Szkoła Apostolska została przeniesiona do Corps. Tam Józef kończy Niższe Seminarium Duchowne. Następnie 25.12.1892 r. udaje się na święta Górę w La Salette aby rozpocząć nowicjat. Był to czas wytężonej pracy wewnętrznej, wypełniony modlitwą, u stóp Matki Bożej Płaczącej, codziennym rozważaniem nauk płynących z Jej orędzia, pracą nad swoim charakterem.

W dniu 25.12.1893 r. na ręce superiora i mistrza nowicjatu – ks. Józefa Perrin, wraz ze swoimi współbraćmi: Stanisławem Krupskim, Piotrem Imhoffem, Eugeniuszem Pantu i Ludwikiem Józefem Meylrd, składa pierwszą profesję zakonną na 5 lat. Wkrótce, bo już 1.01.1894 r. wyjeżdża do Loeche celem podjęcia studiów filozoficznych pod kierunkiem ks. Beynela. To tam w 1895 r. otrzymuje tonsurę z rąk ks. bpa Paccolat, a 21.04.1896 r. święcenia niższe z rąk ks. bpa Abbet, wikariusza diecezji Sion.

Od października 1896 r. Józef przebywa w Rzymie studiując teologię, gdyż wskutek rozporządzeń rządu masońskiego Saletyni zostali zmuszeni do opuszcze-

nia ukochanej placówki w Loeche. Studia na Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie kończy w 1900 r. ze stopniem doktora filozofii. Podczas studiów w Rzymie otrzymuje kolejne stopnie święceń: subdiakoniat – 9.04.1898 r. diakonat – 1.04.1899 r. i sakrament kapłaństwa – 27 V 1899 r.

Zaraz po święceniach przełożeni skierowali ks. Józefa do pracy wychowawczej. Pełnił obowiązki prefekta kleryków oraz funkcję II radnego domowego i ekonoma w Rzymie. W dniu 1.11.1901 r. w Salmacie na ręce ks. Generała Józefa Perrin złożył profesję wieczystą.

W tym samym czasie ks. bp Tomasz Beaven z diecezji Springfield w stanie Massachusetts zwrócił się do ks. Generała o pomoc personalną. Biskup zapragnął, aby Saletyni objęli opieką duszpasterską w jego diecezji liczne skupiska polonijne. Zaproponował, aby w tym celu wysłano na ziemię polskie kilku kapłanów, którzy po nauczeniu się języka polskiego, wyjechaliby do pracy wśród Polonii. Równocześnie biskup zobowiązał się pokryć wszystkie koszty związane z pobytem i nauką języka polskiego Saletyńców w Polsce. Warto nadmienić, że w tym okresie Saletyni posiadali już kilka placówek parafialnych w stanie Massachusetts i ich praca była dobrze oceniana, dlatego biskup skierował do Zgromadzenia tę nową propozycję.

Rada Generalna wydelegowała 5 młodych księży pochodzących z kantonu Valais na naukę języka polskiego w Galicji. Byli to księża: Józef Fux, Salomon

Schalbetter, Oswald Loretan, Gabriel Van Roth i Franciszek Schnyder. Następnie w dniu 3.07.1902 r. mianowała ks. Józefa Fuxa superiorem domu w Krakowie i odpowiedzialnym za nową wspólnotę i dzieło. W dniu 17.07.1902 r. wszyscy wydelegowani księża wyjechali z Salmaty do swoich rodzin na krótkie wakacje, a stamtąd przez Francję udali się do Galicji.

Do Krakowa przyjechali pociągiem z Vienne 16.09.1902 r. o godz. 20.30. Zgłosili się do kardynała Jana Puzyny, który skierował ich na tymczasowe mieszkanie u ss. Sercanek. Po miesięcznym pobycie u sióstr, ks. Fux za poparciem kardynała Puzyny znalazł mieszkanie w klasztorze u Misjonarzy św. Wincentego a Paulo na Stradomiu. Tutaj pod opieką wybitnych profesorów zapoznawali się z językiem polskim. Po wizytacji asystenta generalnego, ks. Józefa Pinarydy, Rada Generalna w dniu 3.03.1903 r. ponownie mianuje ks. Fuxa superiorem w Krakowie, a od 31.07.1903 r. dochodzą mu obowiązki stałego korespondenta „Bulletin” oraz delegata egzaminującego współbraci. Po 18 miesiącach wyężonej nauki języka polskiego z inicjatywy ks. Fuxa Szwajcarzy zostali skierowani na praktyki duszpasterskie. Pod kierunkiem miejscowych proboszczów mieli możliwość bliższego poznania polskich zwyczajów i metod duszpasterskich.

Ks. Fux od marca 1904 r. pełnił funkcję wikarego w parafii Jaworzno. Pomimo licznych obowiązków, nie zapomniał o życiu zakonnym. Zorganizował w Ro-

datyczach, gdzie wikarym był ks. Van Roth rekolekcje zakonne dla całej wspólnoty. To tutaj po raz pierwszy na polskiej ziemi miał miejsce obrzęd profesji zakonnej Saletynów. Dnia 21.12.1904 r. ks. Fux jako delegat ks. Generała na swoje ręce przyjął profesję wieczystą współbraci: ks. Van Rotha, ks. Loretana i ks. Schnydera.

Na wyraźny nakaz ks. bpa Bevena i ks. Generała w dniu 10.12.1904 r. ks. Fux i ks. Loretan opuszczają Galicję i wyjeżdżają do pracy duszpasterskiej w USA.

Do wyznaczonej przez bpa Bevena parafii Ware w USA przybyli 22.12.1904 r. Ware to miasteczko położone w uroczej kotlinie, otoczone wieńcem pięknych leśnych gór między Springfield a Worcester. W tym czasie liczyło 10 tys. mieszkańców, posiadało 3 kościoły katolickie. Polonia liczyła około 2700 osób – wszyscy z Małopolski.

Pierwsze nabożeństwo dla Polaków odprawili 1 stycznia 1905 r. w podziemiach kościoła irlandzkiego. Tutaj przez dwa lata odprawiali nabożeństwa po polsku i udzielali sakramentów św. Dnia 12.08.1905 r. ks. Generał mianował ks. Fuxa superiorem i ekonomem rezydencji Ware oraz proboszczem nowo utworzonej parafii polskiej. Ks. Fux zabrał się ostro do pracy, zachęcając parafian do budowy świątyni. W krótkim czasie pozyskał zaufanie parafian i zebrał 40 000 franków na budowę kościoła. Już 16. 05. 1906 r. rozpoczęto kopać fundamenty pod świątynię, a 27.10.1906 r. odbyło się poświęcenie kamienia węgielnego przy udziale 1200 parafian. Ks. Fux zabiegał

nie tylko o kościół materialny, ale troszczył się też o duchowy. Organizował rekolekcje dla różnych stanów parafii. Wszyscy go szanowali i uważali za prawdziwego ojca parafii.

W roku 1907 ukończono budowę dużego kościoła w stylu romańsko-gotyckim z piękną wieżą (45 m. wysokości). W podziemiach kościoła urządzono polską szkołę parafialną. Jeszcze w tym samym roku odbyło się uroczyste poświęcenie kościoła. Parafia polska rozwijała się od samego początku bardzo pomyślnie dzięki ofiarności ludu polskiego i pod mądrym kierownictwem gorliwego ks. proboszcza Józefa Fuxa. Ale, niestety, pracowity duszpasterz zachorował i w roku 1909 musiał po raz pierwszy wyjechać dla poratowania zdrowia do Szwajcarii. Po krótkiej kuracji wrócił do swoich parafian w Ware i nadal pracował na niwie duszpasterskiej. Jednak zdrowie nadal szwankowało. W październiku 1912 r. znowu opuszcza parafię, by szukać zdrowia w ojczystym klimacie kantonu Valais. Tam w szpitalu de Sierre przebył trzy ciężkie operacje, które jednak nie dały rezultatu. Była to dla niego osobista Kalwaria. Bardzo cierpiał. Składał to cierpienie oraz swoje życie jako wynagrodzenia Panu Bogu za ludzkie grzechy.

Przed samą śmiercią odwiedzili go dwaj współbracia – krajanie: ks. Schalbeter i ks. Grenat. Po długich cierpieniach, znoszonych z wielką cierpliwością i radością, zmarł 21.8.1913 r. w szpitalu

de Sierre zaopatrzone sakramentami świętymi.

Pogrzeb odbył się 23.8.1913 r. w rodzinnej parafii Embd. Udział w nim wzięli współbracia zakonni, miejscowe duchowieństwo oraz wierni. Równocześnie w Ware ks. bp Beven odprawił uroczyste nabożeństwo żałobne za duszę śp. ks. Józefa Fuxa przy udziale wielkiej rzeszy parafian.

W życiu ks. Józefa Fuxa obok aktywności zewnętrznej i zdolności organizatorskich, koniecznie należy podkreślić jego pobożność i gorliwość apostolską, cierpliwe i wytrwałe znoszenie różnych przeciwności życiowych, miłość bliźniego oraz troskę o rozwój Zgromadzenia, dla którego poświęcał wszystkie swoje siły aż do ostatnich chwil życia.

ks. Piotr Jamioł MS

Ks. Piotr Jamioł MS, ur. 1960, doktorant i wykładowca na wydziale Historii Kościoła Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie; członek Polskiego Towarzystwa Teologicznego; pracuje w redakcji dwumiesięcznika *La Salette – Postaniec Matki Bożej Saletyńskiej*; archiwista prowincjalny; autor wielu książek i artykułów z historii La Salette i Zgromadzenia; m.in.: *Dzieje kultu Matki Bożej Saletyńskiej w dębowieckim sanktuarium*, Kraków 1996; *Zarys kultu Matki Bożej Saletyńskiej w Dębowcu*, Kraków 1996; *Apostoł Pięknej Pani z La Salette*, Kraków 2000.